

KURIER

BIULETYN INFORMACYJNY

Głuszycki

Grudzień 2015 • Głuszyca • ISSN 1508-0323

Wszystkim Czytelnikom „Kuriera Głuszyckiego” radosnych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym 2016 roku życzą

**Przewodniczący
Rady Miejskiej
w Głuszycy
Grzegorz Milczarek
oraz Radni**

**Burmistrz Głuszycy
Roman Głód
i pracownicy
Urzędu Miejskiego
w Głuszycy**

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia mieszkańcom Głuszycy i czytelnikom „Kuriera Głuszyckiego” cały zespół redakcyjny składa serdeczne życzenia, spokojnych chwil w niespokojnym świecie, miłości i bliskości pomimo, wyrozumiałości i tolerancji, której tak brak na co dzień, wiary nie tylko w Boga, ale także w człowieka... i nadziei, oby nie umarła nigdy.



Marzy mi się Głuszyca...

Tak. Są i tacy, którym marzy się Głuszyca, nie jakaś tam, ale bardzo określona, bardzo realna, marzy się tak mocno, że widzą ją pod powiekami wyraźnie. 11 listopada świętowaliśmy w CK odzyskanie przez Polskę niepodległości. Było to niezwykle święto, pozytywnie odebrane przez mieszkańców, ale czy jako „patrioci” potrafimy coś więcej niż świętować? Jaki jest dzisiejszy patriotyzm, jaki powinien być i po co w ogóle zawracać sobie głowę tak szumnymi hasłami?

Mam ogromny szacunek dla osób, które potrafią marzyć, a jeszcze większy dla tych, które nie boją się o te marzenia walczyć i wprowadzają w życie każdy, nawet z pozorów nierealny plan. Dla tych, którzy po zderzeniu się z rzeczywistością, ludzką niechęcią, biurokracją, wykluczającymi się nawzajem przepisami prawnymi, potrafią nadal dążyć i nadal mają siłę stawiać opór. Nie jest to łatwe zadanie i zawsze wymaga więcej siły niż pozostawanie w cieniu, niż czekanie, że może ktoś zrobi coś za mnie, że może lepiej inni niż ja.

Patriotyzm, jaki znamy z książek i z historii, nie przystaje do naszej współczesnej rzeczywistości. Nie wymagajmy ofiar, nie żądajmy krwi, prosimy raczej o zaangażowanie w tworzenie naszych małych lokalnych gniazd, ojczyzny, choć małej, to jednak wielkiej dla wybranych sześciu tysięcy mieszkańców, ojczyzny położonej w kotlinie, między górami, ojczyzny znaczącej zawsze więcej dla nas i dla naszych dzieci. Flagi i hasła to tylko flagi i hasła, bez

czynów nie znaczą nic, są pustymi gestami, tym bardziej śmiesznymi, im bardziej nieprawdziwymi.

Dla mnie patriotyzm to proste czyny, nie definicja z encyklopedii. Wystarczy wesprzeć ideę np. budowy placu zabaw na ul. Ogrodowej czy ul. Pionierów, wystarczy wspierać naszych lokalnych sportowców, którzy są niezaprzeczalnie wzorem do naśladowania, wystarczy zainteresować się problemami lokalnymi, wystarczy pomóc w organizacji festynów i innych imprez, czasami wystarczy tylko upiec sernik. Nie potrzeba nam dzisiaj przelewania krwi, potrzeba nam zaangażowanych ludzi, którzy nie będą bali się marzyć i realizować te marzenia. Dla takich celów, dla takich wizji warto pracować razem. Ludzie zawsze się między sobą różnili i to nie ulegnie zmianie. Jakie ma znaczenie nasza przynależność partyjna, orientacja seksualna, kolor skóry, nasza wiara bądź niewiara, jeśli tylko chcemy uczynić świat odrobinę lepszym? Czy jak mam inny kolor skóry, to nie wiem, co to znaczy być człowiekiem? Czy jak jestem ateistą, to nie wiem, czym jest empatia i wrażliwość na ludzką krzywdę? Tylko i wyłącznie nasze czyny dają świadectwo i określają nas jako ludzi, nigdy kolor skóry, nigdy przynależność partyjna, nigdy orientacja seksualna czy wyznawana przez nas wiara. Każdy z nas może przyczynić się do tworzenia świata i Głuszycy dla następnych pokoleń, możemy wspólnie pracować nad jednym celem, jeśli jest dobry. Dzielące nas różnice są w takiej sytuacji bez znaczenia.

- Włókniarz rośnie w siłę, s.8

- Życie codzienne, s.4

- Wywiad z Krzysztofem Kameczurą, s.5

- Złoty pociąg, s.5

- O tym, co dobre, s.6

Piszę te słowa pełna nadziei do mieszkańców Głuszycy, ale mam świadomość jak niewielu ludzi rozumie takie zależności w kraju nad Wisłą.

Nadchodzą najpiękniejsze święta, dla niektórych święta przede wszystkim religijne, dla innych przede wszystkim rodzinne. Niech będą czasem nie tylko radości, ale i zastanowienia się nad tym, kim jesteśmy, czego oczekujemy i co możemy dać. Dać nie dlatego, że warto, ale dlatego, że jest to konieczne dla zbudowania i przetrwania społeczności, także tych lokalnych. Marzą mi się głuszycczanie, tacy „pisani wielką literą”, że jak na nich spojrzeć to zapiera dech.

MW

Dziękuję panu Michalikowi za inspirację, gdyby nie jego artykuł zaczynający się słowami „Marzy mi się Głuszyca...” tego tekstu również by nie było. Serdeczne podziękowania także dla tych głuszycczan, którzy już dziś są ucieleśnieniem naszych marzeń o społeczeństwie obywatelskim. Bez Was bylibyśmy bez szans.

GŁUSZYCZANIE ŚWIĘTOWALI ODZYSKANIE NIEPODLEGŁOŚCI

97 rocznicę Odzyskania Niepodległości głuszycczanie świętowali w niezwykle uroczysty sposób. Po porannej mszy św. za Ojczyznę z udziałem poczty sztandarowej przedstawiciele władz samorządowych złożyli wiązanek kwiatów pod pomnikiem „Solidarności” przy ul. Grunwaldzkiej. Aktywną formę manifestowania patriotyzmu wybrali uczestnicy przedpołudniowego Niepodległościowego Rajdu Rowerowego, który mamy nadzieję stanie się tradycją w naszej Gminie. Uroczysta gala

pieśni patriotycznych.

-*Na szczęście współczesne czasy nie wymagają już od nas ofiary życia, lecz szacunku do wartości, które odziedziczyliśmy po naszych przodkach. Współczesny patriotyzm objawia się szacunkiem do narodowych symboli, szacunkiem do języka polskiego i ojczystej historii* – stwierdził w przemówieniu burmistrz Głuszyca. Dzięki zaangażowaniu i hojności wielu osób zebrani w radosnych nastrojach świętowali kolejną rocznicę odrodzenia się naszego państwa po bolesnych latach niewoli. Burmistrz Głuszyca Roman Głód i dyrektor Centrum Kultury-MBP Monika Rejman składają serdeczne podziękowania wszystkim przybyłym na uroczystość. Szczególne podziękowania kierowane są do osób prywatnych, radnych Rady Miejskiej oraz lokalnych przedsiębiorców, którzy materialnie wspierali ideę świętowania niepodległości z zespołem Pieśni i Tańca „Wałbrzych”.

Za materialne wsparcie dziękujemy: Beacie Żołnieruk, Józefie Klameckiej, Robertowi Krokowi, Katarzynie i Grzegorzowi Czepilom z jadłodajni „Finezja”, Anecie Maciejewskiej ze sklepu wielobranżowego „Meble i styl”, Irenie Rydzak ze sklepu pasmanteryjnego, Mariuszowi Kostrzycy, Grzegorzowi Milczarkowi, Marcie Wróblewskiej, Beacie



rozpoczęła się o godz. 17.00 w sali widowiskowej głuszyckiego Centrum Kultury, gdzie w niepodległościowym repertuarze wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Wałbrzych”. Narodowe tańce, ludowe pieśni i akompaniament orkiestry zachwycił licznie przybyłych głuszycczan, którzy po występie zespołu chętnie włączyli się w śpiew znanych

Drapale, Edycie Popek, aptece „Flos” Anny i Dominika Waligórow, Tomaszowi Szachcie, Marioli Sandurze, Barbarze i Bartoszowi Solarzom z Centrum Medycznego „Solaris”, Andrzejowi Hacowi i punktowi optycznemu z przychodni „WAB-MED”, przychodni „Unimed”, aptece



„Starej”, aptece „Farmi”, firmie biuro podróży JANUSZ-TRAVEL.pl z siedzibą w Głuszyca, Renacie Magdziarz ze sklepu „Dzwoneczek”, Marii Grzesiak z księgarni, Magdalenie i Robertowi Kandeferom, Zdzisławowi Łazanowskiemu - prezesowi Podziemnego Miasta Osówka.

Wspólne świętowanie przypominało nam o bogactwie narodowej kultury, którą powinniśmy szanować, pielęgnować i przekazywać następnym pokoleniom.

oprac. SJ

Wieczór muzyczny z Głuszycką Orkiestrą Dętą

Utwory country, muzykę filmową i marszową można było usłyszeć na koncercie Głuszyckiej Orkiestry Dętej w niedzielę 22 listopada o godz. 17.00 w sali widowiskowej głuszyckiego Centrum Kultury. Głuszycka Orkiestra Dęta ubogaca swoim akompaniamentem lokalne wydarzenia kulturalne i gminne uroczystości. Została reaktywowana w roku 2014 r. W skład zespołu wchodzi osoby w różnym wieku - od lat 14 do lat 83. Są to zarówno dojrzały artyści, jak i absolwenci oraz uczniowie szkół muzycznych, którzy pod kierunkiem kapelmistrza Eugeniusza Lecia oddają się pasji wspólnego tworzenia muzyki. Kapelmistrz prowadzi próby orkiestry dwa razy w tygodniu w budynku głuszyckiego Centrum Kultury.

Członkowie orkiestry w czasie niedzielnej wieczoru zagraли na trąbkach (Katarzyna Orłowska-Szmanda, Anna Fiedorow-Buchowiec, Henryk Szewczuk, Krzysztof Lewkin, Orest Buchowiec, Dariusz Michałowski, Artur Gołda), na pu-

zonach (Magdalena Lewicz, Rafał Przybyła), na saksofonach altowych (Natalia Janik, Bogusław Sokołowski, Ernest Buchowiec, Rafał Grzybowski), na saksofonach tenorowych (Tadeusz Janik, Bogusław Wojtynia), na gitarze basowej - Ryszard Ogorzelec, na fagocie - Daniel Jabłonowski, na instrumentach perkusyjnych takich jak bęben wielki - Mieczysław Gorzała, werbel - Aleksander Gorzała, żele - Stanisław Pawłowski, Sebastian Małachowski. Na barytonie zagrał prowadzący koncert Eugeniusz Leć.

Występ orkiestry zakończył się owacją publiczności na stojąco i bisami. W imieniu samorządu gminnego i mieszkańców piękny kosz kwiatów wręczyli muzykom z orkiestry głuszyccy radni Janusz Rech i Mirosław Żołąpa. Za wspólnie spędzony niezwykle wieczór muzyczny serdecznie dziękuje przybyłym dyrektor Centrum Kultury-MBP Monika Rejman.

Oprac. SJ



NIEZWYKŁY WIECZÓR ARTYSTYCZNY

W czasie wieczoru artystycznego zorganizowanego 26 listopada w głuszyckim Centrum Kultury o swoim hobby opowiadali Pani Agnieszka Musz i Pan Jan Woźniczka.

Pani Agnieszka znajduje wytchnienie w pisaniu wierszy, które po raz pierwszy zaprezentowała publicznie. Pan Jan oddaje się pasji ręcznego tworzenia miniaturowych modeli z wykorzystaniem zapalek. W galerii CK-MBP można było zobaczyć rękodzieło Pana Woźniczki – pomniejszone modele zabaytkowych obiektów architektonicznych naszej Gminy, m.in. pałac fabrykanta w Parku Jordanowskim czy kościół NMP Królowej Polski.

W czasie wieczoru



o wyjątkowy nastrój zadbała grająca na pianinie Pani Ewelina Korba. Wzruszający nie tylko dla artystów wieczór zakończył się słodkim poczęstunkiem, jaki zorganizowała uzdolniona artystycznie pani Agnieszka, która oprócz tworzenia poezji lubi spędzać wolny czas na wykonywaniu ozdób okolicznościowych i dekoracji, które upiększyły głuszycką salę widowiskową.

Dziękujemy serdecznie wszystkim gościom za odwagę i przygotowanie autorskiego spotkania. Dyrektor Centrum Kultury Monika Rejman zachęca jednocześnie do odkrywania swoich talentów na otwartej dla wszystkich scenie głuszyckiego CK-MBP.

oprac. SJ

Rozstrzygnięcie konkursu plastycznego "Przemoc jest zła"

Na konkurs organizowany przez Centrum Kultury-MBP, Ośrodek Pomocy Społecznej w Głuszyca oraz Gminę Głuszyca wpłynęło 58 prac plastycznych. Konkurs adresowany był do dzieci i młodzieży z terenu Gminy Głuszyca i przeprowadzony został w ramach Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2011-2016.

Prace oceniali członkowie Komisji ds. Wsi, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Rady Miejskiej w Głuszyca - radni Mariola Trawczyńska, Katarzyna Woźniak-Redlicka, Daniel Jaremenko i Zdzisław Szymański oraz przewodniczący RM - Grzegorz Milczarek. Jury miało niełatwe zadanie - wszystkie prace były pomysłowe i pięknie wykonane. Uroczyste wręczenie nagród odbyło



się w 23 listopada w sali widowiskowej głuszyckiego CK-MBP. Zwycięzcami konkursu plastycznego „Przemoc jest zła” zostali:

Michał Skrzypczak, Nikola Skrzypczak, Amelia Auchim, Kornelia Jaremenko, Alan Jaremenko, Dominik Przybylski, Wiktor Pieroń, Kacper Mikuszewski, Oliwia Pieroń, Dominik Dąbrowski, Martyna Milczarek, Dominika Toman, Maja Borys, Julia Grzelak, Dawid Grzelak.

Gratulujemy zwycięzcom. Dziękujemy wszystkim autorom prac, a także rodzicom, opiekunom, nauczycielom i instruktorom świetlic wiejskich. Serdeczne podziękowania za bardzo dobrą współpracę dla Pani Jowity Seidel oraz dla Państwa Żołnieruków za dowóz dzieci z sołectw na uroczystość.

Oprac. SJ

„Dolnośląski Delfinek” – kryta pływalnia w Głuszyca!

Decyzją Zarządu Województwa Dolnośląskiego Gmina Głuszyca została ujęta w pilotażowym programie budowy małych przyszłolnych pływalni DOLNOŚLĄSKI DELFINEK na lata 2016-2017. Pływalnia powstanie przy Szkole Podstawowej nr 3.

Program „Dolnośląski Delfinek” skierowany jest do jednostek samorządu terytorialnego województwa dolnośląskiego i zakłada budowę małych krytych pływalni przy istniejących obiektach szkolnych.

Główną funkcją pływalni ma być realizacja nauki pływania dla dzieci i młodzieży pod nadzorem przeszkolonych nauczycieli wychowania fizycznego zatrudnionych w szkołach, przy których powstaną pływalnie. Po godzinach użytkowania pływalni przez szkoły (lub w godzinach wcześniejszych) obiekty te będą mogły być udostępnione społeczności lokalnej na zajęcia indywidualne tj. wejścia użytkowników na pływalnię w celach pływania rekreacyjnego, jak i zorganizowane zajęcia sportowe sekcji pływackich czy grup korzystających z rekreacji i rehabilitacji wodnej. Kryte pływalnie będą w pełni dostępne dla osób z niepełnosprawnością.

Projekty pływalni budowanych w ramach programu muszą opierać się na wytycznych zawartych w analizie funkcjonalno-użytkowej małych przyszłolnych krytych pływalni dla programu „Dolnośląski Delfinek”.

oprac. SJ



Nowe wyposażenie w głuszyckich szkołach

W ramach środków z rezerwy oświatowej subwencji ogólnej na rok 2015 w szkołach, których organem prowadzącym jest Gmina Głuszyca, zostało zakupione nowe wyposażenie. Łączna kwota dotacji wynosi 17 000 zł.

W Szkole Podstawowej nr 3 w Głuszycy w nowe sprzęty kuchenne i naczynia doposażona została kuchnia, natomiast w Szkole Podstawowej nr 2 i w Gimnazjum Publicznym gabinety pielęgniarstwa, do których zakupiono nowe wagi medyczne, kozetki i szafy. Gabinet pielęgniarstwa w gimnazjum został ponadto wyremontowany ze środków własnych szkoły przez pracowników obsługi.

Dzięki zakupionym nowym sprzętom pomieszczenia służące głuszyckim uczniom wyglądają przyjaźniej i nowocześniej.

oprac. SJ



Dzieci ze świetlic wiejskich jeżdżą na basen

W ramach realizacji programu profilaktycznego "Promocja zdrowego stylu życia - programy profilaktyczne realizowane w Centrum Kultury-Miejska Biblioteka Publiczna i w świetlicach wiejskich" dzieci uczęszczające na zajęcia organizowane w świetlicach wiejskich w Głuszycy Górnej, Sierpnicy, Kolcach i Grzmiącej oraz mieszkujące w Łomnicy wyjeżdżają raz w tygodniu na basen do Nowej Rudy – Słupca. Program profilaktyczny stanowi jedno z działań zawartych w harmonogramie realizacji Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w Głuszycy na rok 2015 (załącznik nr 2 do uchwały nr V/23/2015 Rady Miejskiej w Głuszycy z dnia 29 stycznia 2015 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2015-2018). Na realizację projektu Gmina Głuszyca przekazała środki finansowe w wysokości 4 tys. zł.

Wyjazdy dzieci na basen pod opieką instruktorek świetlic wiejskich odbywają się w czwartki od 22 października do 10 grudnia br. Uczestniczy w nich tygodniowo po 20 osób (po czworo dzieci z każdego sołectwa). Celem programu jest promocja zdrowego stylu życia poprzez profilaktykę antynarkotykową. Ponadto program przewiduje doposażenie świetlic wiejskich w gry planszowe i materiały plastyczne. W trakcie realizacji programu przeprowadzane są pogadanki na temat zdrowego stylu życia. Dzieci wykonują prace plastyczne, które są eksponowane w świetlicach wiejskich. Koordynatorem programu jest dyrektor CK-MBP Monika Rejman.

Oprac. SJ

19 grudnia 2015 r., godz. 10 – 12
Ogród Jordanowski w Głuszycy

JARMARK ŚWIĄTECZNY

Burmistrz Głuszycy Roman Głód
zaprasza
MIESZKAŃCÓW GŁUSZYCY I RĘKODZIELNIKÓW

PRODUKTY REGIONALNE **OZDOBY CHOINKOWE** **STROIKI ŚWIECE**

RĘKODZIELNICY Z TERENU GMINY GŁUSZYCA
mogą zgłaszać swój udział do **11 grudnia**
osobiście w CK
lub pod nr tel. 74 8456 334

Liczba miejsc ograniczona,
decyduje kolejność zgłoszeń.

Osrodek Pomocy Społecznej

DŁUGI MIKOŁAJKOWY WEEKEND

Pierwszy grudniowy weekend obfitował w mikołajkowe atrakcje przygotowane dla dzieci i młodzieży przez głuszyckie Centrum Kultury.

Międzygminny Pokaz Dziecięcych i Młodzieżowych Grup Tanecznych zorganizowany w sobotę 5 grudnia wypełnił po brzegi głuszycką salę widowiskową. Efekty swojej pracy zaprezentowali m. in. uczestnicy zajęć prowadzonych w CK-MBP przez instruktorkę zumbi fitness Magdalenę Truszczyńską w ramach projektu „Dolnośląskie Stokrotki”. Oprócz występów dwóch głuszyckich grup publiczność zobaczyła tańce wykonane przez dzieci i młodzież z Walimia, Nowej Rudy i Wałbrzycha.

Organizatorzy - burmistrz Głuszycy Roman Głód i dyrektor CK-MBP Monika Rejman - serdecznie dziękują wszystkim tańczącym na scenie oraz opiekunom grup – Paniom Magdalenie Truszczyńskiej, Beacie Rejek, Ilonie Zaleskiej i Zuzannie Sośnie. Podziękowania dla Państwa



Ewy i Wiesława Dorosów, a także Pana Krystiana Józwiaka z „Gościńca Sudeckiego” za ufundowanie poczęstunku dla naszych młodych tancerzy. W niedzielę 6 grudnia o godz. 16.00 do głuszyckiego

Centrum Kultury przybył z prezentami dla dzieci szczególnie Gość - Święty Mikołaj. Na najmłodszych głuszyckan czekała wesoła zabawa z pomocnikami Świętego Mikołaja –konkursy, malowanie buziek, balonowe cudaki i słodkości. Za pomoc w organizacji wyjątkowego spotkania mikołajkowego dziękujemy pracownikom Osrodka Pomocy Społecznej w Głuszycy.

Atrakcje mikołajkowego weekendu dla dzieci przedłużyły się do poniedziałku 7 grudnia. Dwukrotnie sala widowiskowa głuszyckiego Centrum Kultury zapelniała się najmłodszą widownią z głuszyckich podstawówek, dla których o godz. 10.00 i 11.30 w zabawnej interpretacji baśni o Jasiu i Małgosi wystąpił głuszyckanin, dyrektor Teatru Rapide Robert Delegiewicz wraz ze swoją grupą teatralną. Spektakl dla dzieci „Jaś i Małgosia” opowiedziany wierszem Jana Brzechwy na długo pozostanie w pamięci najmłodszych widzów.

oprac. SJ

Remont na ulicy Górnośląskiej

Inwestycję na ulicy Górnośląskiej w Głuszycy wykonuje Wałbrzyskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. W trakcie prac na odcinku ok. 1 km drogi gminnej wbudowane zostaną 3 rurociągi: kanał deszczowy, kanał sanitarny i wodociąg.

Z kanału sanitarnego i wodnego wyprowadzone zostaną przyłącza do granic posesji usytuowanych na ulicy Górnośląskiej. Z uwagi na trudny charakter drogi niektóre prace zostaną wykonane metodą bezwykopową za pomocą przycisku sterowanego, pozostałe

w wykopie otwartym. Ze względu na położenie drogi w pobliżu rzeki zabezpieczenie wykopów wymaga zużycia większej ilości materiałów, a zagęszczenie i właściwe ułożenie materiału zajmuje więcej czasu.

- Trzy wbudowane rurociągi wykonane są z nowoczesnych materiałów, które będą długo służyć obecnym i przyszłym mieszkańcom Głuszycy. Cieszę się, że ta inwestycja przebiega pomyślnie - mówi Tomasz Senyk, Wiceprezes Zarządu WPWiK.

Finał prac remontowych zaplanowany jest na koniec bieżącego roku.

oprac. SJ



GEO- ZABAWA – WARSZTATY DLA DZIECI

Prehistoryczne ślimaki, amonity i trylobity poznali uczestnicy geo-zabawy- warsztatów dla dzieci zorganizowanych 14 listopada w głuszyckim Centrum Kultury.

W czasie dwugodzinnych zajęć dzieci malowały gipsowe formy trylobitów, amonitów i łodzików, czyli zwierząt, które żyły dawno temu, jeszcze przed dinozaurami. Po wykonaniu papierowej szkatułki z papieru technicz-

nego mali odkrywcy za pomocą takich narzędzi jak młotek, dłuto, pędzelek poszukiwali w piaskowo-gipsowej kuli pradawnych ślimaków, małż czy też belemnitów. Majsterkowaniu i poszukiwaniu skarbów towarzyszyło wiele emocji. Łamigłównki, labirynty, malowanki tematyczne oraz wspólna gra skojarzeniowa - geo-odkrywanka- sprawiły, że minione sobotnie popołudnie dzieci będą pamiętać przez długi czas.

Każde dziecko biorące udział w geo-zabawie otrzymało pamiątkową pieczęć: ODKRYWCA – PALEONTOLOG oraz wszystkie samodzielnie wykonane prace. Uczestnicy warsztatów zapoznali się z prawdziwymi skamieniałościami, dowiedzieli się, jak nazywały się zwierzęta z ery paleozoicznej i mezozoicznej, jak wyglądały, co jadły, jak się poruszały i które wyginęły, a które przetrwały do dziś.

Zajęcia poprowadziła Pani Monika Burdka, której w imieniu organizatorów i uczestników warsztatów serdecznie dziękujemy za ciekawie spędzony czas.

oprac. SJ



Spotkania z Mieszkańcami Głuszycy

W dniach 1, 2 i 3 grudnia mieszkańcy Głuszycy uczestniczyli w spotkaniach podsumowujących prace samorządu gminnego w 2015 roku. Spotkania odbyły się w Szkołach Podstawowych nr 2 i 3 oraz w Centrum Kultury - MBP w Głuszycy.

Burmistrz Głuszycy Roman Głód przedstawił zebranym sytuację finansową naszej Gminy na początku kadencji i po roku pracy nowych władz samorządu gminnego, odniósł się także do spraw mieszkaniowych, społecznych i kulturalnych w Głuszycy. W prezentacji multimedialnej burmistrz przedstawił najważniejsze tegoroczne inwestycje oraz podjęte wspólnie z Radą Miejską w Głuszycy plany dotyczące inwestycji przyszłorocznych.

W spotkaniu licznie uczestniczyli głuszyccy radni, a radny powiatowy Grzegorz Walczak podsumował prace wykonane przez samorząd powiatowy na terenie naszej Gminy. Szczegółową relację z działalności głuszyckiego samorządu w 2015 roku prześlemy naszym Czytelnikom w styczniowym numerze „Kuriera”.

oprac. SJ

Życie codzienne

Aktywność zawodowa mieszkańców Głuszycy na początku XX w. przez długie lata skupiała się wokół zakładów włókienniczych. Największym pracodawcą była oczywiście firma Meyer Kauffmann Textilwerk AG.- późniejsze ZPB „Piast”, a w samym centrum przędzalnia czesankowa Kammgarnspinnerei Störh - czyli ZPW Argopol. Dzisiejsze DZAT Nortech to dawna przędzalnia należąca do zakładów Iniarskich Weksky, Hartmann & Wiesen AG z siedzibą w Walimiu.

Jednak funkcjonowanie miejscowości wymagało właściwego zaopatrzenia w artykuły spożywcze oraz przedmioty codziennego użytku. Zapewniała to bardzo dobrze rozbudowana sieć sklepów i warsztatów usługowych świadczących „usługi dla ludności”. Na każdej z głównych ulic znajdowało się po kilka sklepów, często piekarnia, warsztat szewski, gospoda. Kilka z nich zostało uwiecznionych na kartach pocztowych wydawanych do końca lat 30-tych. W ostatnim numerze Kuriera skupiłem się na gospodach we młynach, teraz wspomnę o innych. Informator z wydany w 1936 r. prezentuje 16 obiektów oraz wspomina o istnieniu wielu prywatnych kwater.

Największym obiektem hotelowo-gastronomicznym był Hotel „Zur Sonne” (fot.1) – obecnie Centrum Kultury - oferował miejsca noclegowe w 16 pokojach, dysponował własną łaźnią z wannami, restauracją oraz salą balową i salą bilardową. W piwnicy budynku do dziś zachował się tor do kręgli, a pomieszczenia wykorzystywane przez kulturystów to dawna stajnia i wozownia. Dziś trudno rozpoznać, że budynek przy ulicy Sienkiewicza 71 to dawna gospoda „Zur Friedeneiche” dysponująca 14 pokojami o wysokim standardzie. Zdjęcie przedstawia budynek z lat 1900-1905 zanim w wyniku przebudowy drogi został „zasypany” do parapetów parteru (fot.2). Ważnym obiektem była Gospoda „Zur preussischen Adler” – dzisiejsza świetlica wiejska „Pod Armata” w Głuszycy Górnej (fot.3). Z mniejszych obiektów warto wspomnieć o gospodzie przy ul. Grunwaldzkiej 70. (fot4) Dziś to niepozorny budynek, a przed wojną mały klimatyczny zajazd.

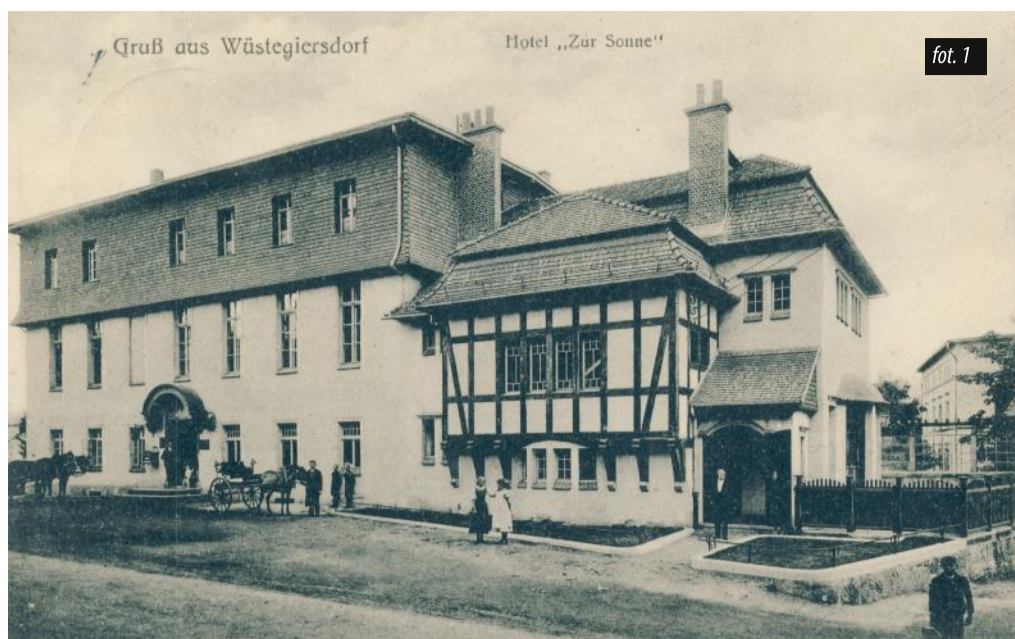
W rozmowach z mieszkańcami Głuszycy często powracają wspomnienia bogatej oferty pieczywa z naszych piekarni. Oczywiście na pierwszym miejscu jest chleb, ze starej polskiej piekarni, który wychodził spod rąk Pana Waracha – dziś to piekarnia pod szyldem Jagiela i wspólnicy. Na ul.Boh. Getta obok „żelaznego” i sklepu kolonialnego swój punkt sprzedaży miała piekarnia Paula Oskara, a od lat 70-tych prowadzona przez Państwa Głowackich (fot. 5). Na ulicy Kłodzkiej po sąsiedzku funkcjonowały dwie piekarnie po nr 13 i 28. W budynku nr 28 zachował się piec chlebowy. Choć pozbawiony osprzętu w postaci drzwiczek i szybrów robi wrażenie na oglądających i przywodzi na myśl trud piekarzy oraz fragment wiersza Juliana Tuwima „Wszyscy dla wszystkich”

„Piekarz musi mieć buty,
Więc do szewca iść trzeba,
No, a gdyby nie piekarz,
To by szewc nie miał chleba...”

Warto więc wspomnieć o głuszyckich szewcach, którzy po przejęciu przedwojennych warsztatów z powodzeniem świadczyli usługi. Przy ulicy Sienkiewicza 37 przez wiele lat buty naprawiał Pan Borensztajn, na ul. Grunwaldzkiej pamiętam dwa zakłady: pod numerem 52 Pana Babki oraz pod numerem 72 zakład Pana Antowskiego.

Innych usługodawców będę wspomnieć w kolejnych numerach Kuriera. Jednocześnie zachęcam do przeglądania domowych archiwów, bo często kryją się tam prawdziwe perełki. Zapraszam do kontaktu i odwiedzin mini-galerii „Głuszycy na starej pocztówce” w Jadłodajni Finezja.

Grzegorz Czepil



GŁUSZYCA NIE JEST MI OBOJĘTNA... - wywiad z radnym Krzysztofem Kameczurą

Kurier Głuszycki - Proszę przybliżyć czytelnikom swoją postać, szczególnie tym, którzy nie mieli nigdy okazji poznać Pana osobiście i są ciekawi jakim jest Pan człowiekiem?

Krzysztof Kameczura - Mam 42 lata, urodziłem się w Głuszycy i mieszkam w naszym mieście od urodzenia. Jestem żonaty od 21 lat, żona Agnieszka też jest rodowitą głuszycką, mam dwoje dzieci - Justyna lat 19 i Kamil lat 16. Mam fajne dzieciaki i mogę być z nich dumny. Córka to nasz tegoroczny głuszycki mistrz ortografii, obecnie studiuje na Uniwersytecie Wrocławskim, syn to fascynat samochodów i uczy się w technikum mechanicznym w Wałbrzychu. Jestem człowiekiem, dla którego w życiu rodzina jest na pierwszym miejscu.

KG - Czym zajmuje się Pan zawodowo, czyli co Pan robi kiedy nie sprawuje funkcji radnego?

KG - Z wykształcenia jestem elektroenergetykiem. Od 27 lat związany jestem z jedną firmą, pracuję w Tauron Dystrybucja w Wałbrzychu. Jestem pracownikiem działu Pogotowia Energetycznego - gdy w jakiejś części powiatu wałbrzyskiego zabraknie prądu, ja i moi koledzy z pracy robimy wszystko, aby przywrócić go jak najszybciej. Lubię tę pracę, gdyż jest bardzo potrzebna i odpowiedzialna.

KG - Jakie są Pańskie pasje i zainteresowania?



KG - Od zawsze sport jest mi bliski, cały okres szkoły średniej to treningi lekkoatletyczne w Górniku Wałbrzych - biegi średnie, dlatego sport to nadal moja pasja. Interesuję się historią naszego miasta i okolic, a szczególnie tą związaną z drugą wojną światową. Jestem wiceprezesem stowarzyszenia poszukiwaczy Grupa Sztolniowa "KLIN", gdzie wspólnie z kolegami poszukujemy i sprawdzamy informacje, jakie uda nam się zdobyć na temat tamtych wojennych czasów. Jeśli znajdę chwilkę na odpoczynek, to chętnie biorę wędkę i zaszywam się gdzieś nad wodą. Wędkarstwem zaraził mnie mój tato, był zagorzałym wędkarzem. Podróże i zwiedzanie to pasja moja i żony, chętnie razem zwiedzamy ciekawe miejsca.

KG - Dlaczego chciał Pan zostać radnym i jak wyobraża Pan sobie swoją służbę społeczeństwu, czyli jaka jest Pańska wizja doskonałego radnego?

KG - Do kandydowania namówili mnie znajomi - zebrali grupę ludzi, którym na sercu leży los naszego miasta i postanowili spróbować coś zmienić, gdyż jest to ostatnia szansa na uzyskanie środków zewnętrznych i ruszenie do przodu. Ze względu na moją pracę mam obraz tego, jak bardzo nasza gmina odstaje od innych. Jest to bardzo przykre, bo Głuszyca jest piękna i ma dużo więcej walorów od innych sąsiednich gmin. Wiem i wierzę w to, że burmistrz oraz radni zrobią wszystko, aby chociaż trochę poprawić wizerunek gminy. Dosko-

nały radny? Nie ma ludzi doskonałych, ale może wystarczy, aby był solidny, pracowity, potrafił słuchać, wyciągać wnioski i zawsze miał na celu dobro gminy i jej mieszkańców.

KG - Czym chciałby Pan zająć się przede wszystkim jako radny? Co najbardziej leży Panu na sercu?

KG - Chciałbym, aby nasza gmina dogoniła sąsiednie i piękniała z dnia na dzień. Wiem i zdaję sobie sprawę, jak długi jest to proces, ale gdy jest zgoda i porozumienie między radnymi, to można dużo więcej, a wszystkim nam zależy na naszym wspólnym mieście. Zależy mi, aby w Głuszycy żyło się lepiej i aby uśmiech naszych mieszkańców zawitał na twarzach, bo zmiany, jakie nastąpiły bardzo doświadczyły nas wszystkich w całej gminie. Chciałbym, aby mieszkańcy naszej gminy zaczęli dostrzegać to, że małymi krokami można również coś osiągnąć.

KG - Jak ocenia Pan aktualną sytuację w Głuszycy?

KG - Aktualna sytuacja finansowa nadal nie jest najlepsza, można jednak z optymizmem patrzeć w przyszłość, gdyż są zwiastuny normalności. Poprzez wspólne dyskusje na komisjach Rada potrafi dojść do porozumienia i decyzje, choć czasami trudne, zawsze mają na celu dobro gminy.

KG - Mieszkańcom Głuszycy chciałbym powiedzieć przede wszystkim, że ...?

KG - Chciałbym powiedzieć, że Głuszyca to jest miejsce, któremu zawdzięczam życie, wychowanie, rodzinę i nie jest mi obojętna. Bądźmy wszyscy jedną rodziną i wspólnie dbajmy o ten nasz dom. Trochę cierpliwości i wyrozumiałości, bo potrzeba trochę czasu, aby efekty zmian były widoczne. Małymi krokami, ale do przodu.

KG - Bardzo dziękuję za poświęcony czas.

Rożmawiała MW

„Złoty pociąg” w Głuszycy

„Marzy mi się Głuszyca jako jeden z ważniejszych na Dolnym Śląsku ośrodków rekreacyjno-wypoczynkowych i turystycznych, a okoliczne wsie, Głuszyca Górna, Sierpnica, Kolce, Łomnica, Grzmiąca, jako miejsca letniskowe i ośrodki sportów zimowych. Czy to jest realne? Myślę, że nieuchronne... Ufam, że tą książeczką uda mi się wyzwoić poczucie dumy i satysfakcji współmieszkańców z tego, co już udało się osiągnąć, a Głuszyca nie jest pustą głuszą, jakby to wynikało z przetłumaczenia niemieckiej nazwy Wüste-girsdorf. Stała się ona jasnym punktem na mapach turystycznych Polski, wiele już napisano, a jest szansa, aby jeszcze nieraz było o niej głośno. Może również za sprawą tej książki”.

Oto cytat z posłowania mojej broszury zatytułowanej „Niezwykłości Osówki” napisanej dziesięć lat temu w 2005 roku, a wydanej przez Zakład Turystyczny „Osówka” w Głuszycy. To jedna z pierwszych moich książeczek, a jak na wykwintną broszurę przystało – pięknie wydana w miejscowej drukarni Leopolda Krysińskiego, z grafikami zmarłego już Kazimierza Śmięckiego. Była to próba kondensacji dotychczasowej wiedzy i informacji zawartych w literaturze i prasie na temat Podziemnego Miasta Osówka, napisana na kanwie osobistych doświadczeń jako długoletniego mieszkańca Głuszycy, a także burmistrza miasta w latach 1994- 1998. Osówka stała się wówczas atrakcją turystyczną i weszła na stałe na mapy turystyczne Dolnego Śląska.

Książeczka „Niezwykłości Osówki” licząca sobie 42 strony stanowi dziś unikat. Być może znajduje się jeszcze na półkach u niektórych mieszkańców Głuszycy. Jest też dostępna w miejskiej bibliotece. Od tamtego czasu pojawiło się na rynku wydawniczym wiele innych książek, różnych autorów na temat kompleksu „Riese” w Górach Sowich. Pisałem na ten temat w „Głuszyckich kontemplacjach” w części I i II, a także wielokrotnie w artykułach prasowych, mówiłem

w porannych audycjach wałbrzyskiej rozgłośni radia „Złote Przeboje”. Ale ta książka wydaje mi się szczególnie wartościowa, bo pisana pod wpływem najświeższych emocji, jakie towarzyszyły nam w trakcie odkrywania tajemnic Osówki i problemów z jej zagospodarowaniem turystycznym.



Przywołałem pamięć o tym fakcie sprzed lat z ważnego powodu. Jest nim niezwykle wydarzenie, jakie miało miejsce w poniedziałek 16 listopada 2015 roku. Otóż w tym dniu od rana salę widowiskową głuszyckiego Centrum Kultury wypełniła po brzegi ponad setka sudeckich przewodników górskich z Dolnego Śląska. Przyjechali oni do Głuszycy na zaproszenie Prezesa Podziemnego Miasta Osówka, Zdzisława Łazanowskiego, by wziąć udział w konferencji oraz zajęciach praktycznych poświęconych metodom badań terenowych przy użyciu dostępnych technik i sprzętu penetrującego podłoża skalne. Patronat honorowy nad konferencją objął Burmistrz Głuszycy Roman Głód, który w serdecznych słowach powitał zebranych, wyrażając nadzieję, że staną się oni protek-

torami zarówno Osówki, jak i naszego miasta. W części konferencyjnej wykładowcami byli goście z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, dr inż. Jerzy Nawrocki i dr hab. inż. Wojciech Jaśkowiec pod opiekuńczymi skrzydłami płk. Jerzego Cery, od lat zaangażowanego odkrywcy tajemnic kompleksu „Riese” w Górach Sowich, autora książek i map, związanego od samego początku zagospodarowania turystycznego Osówki z Głuszycą.

Jerzy Cera miał wykład inauguracyjny na temat badań terenowych kompleksu „Riese” od lat 70-tych do dziś, a po nim wygłosili prelekcje wymienieni powyżej specjaliści zapoznając zebranych z współczesnymi metodami i sprzętem do badań gruntów i pokładów skalnych, a także dokonywania pomiarów przestrzennych.

Część praktyczna miała miejsce po obiedzie bezpośrednio w podziemiach Osówki w czasie zajęć terenowych stwarzających możliwość poznania zasad funkcjonowania sprzętu badawczego wykorzystywanego w celu rozpoznawania pokładów skalnych.

Trudno przecenić to wydarzenie, bo zgromadzenie tak dużej liczby przewodników nie jest łatwe i miało miejsce u nas w Głuszycy po raz pierwszy. Jest ono potwierdzeniem rosnącej sławy Osówki jako jednej z największych atrakcji turystycznych w ostatnich latach na Dolnym Śląsku. Bardzo trafnie określił to burmistrz Roman Głód w swym wystąpieniu, uznając to spotkanie za „złoty pociąg”, który przyjechał do Głuszycy. A jest on potrzebny temu miastu, które po agonii przemysłu włókienniczego z trudem dźwiga się w górę, stawiając na turystykę i wypoczynek.

Można się spodziewać, że nasi goście wywieźli z Głuszycy korzystne wrażenie, a konferencja pogłębiła ich wiedzę na temat współczesnych technik i sprzętu tak ważnych dla odkrycia tajemnic ukrytych w podziemiach Gór Sowich.

Stanisław Michalik

Wielka orkiestra świątecznej pomocy

SZTAB 24 FINAŁ

MIERZYMY WYSOKO

10.01.2016

#wosp2016

Głuszyca

Burmistrz Głuszycy Roman Głód, Dyrektor Centrum Kultury-MBP Monika Rejman oraz MKS „Włókniarz”

ZAPRASZAJĄ NA

TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ

dla rocznika od 2004 do 2008

12 grudnia 2015 r.

godz. 11

miejsce: Hala Sportowa przy SP nr 2 w Głuszycy

Drużyny do 8 zawodników (5 + rezerwa)!

Zapisy do 9 grudnia

pod nr tel. 74 84 56 334 oraz 793 320 970

Kapitanowie drużyn proszeni są o zgłaszanie się do Centrum Kultury po zgody dla rodziców na udział dziecka w turnieju.

Organizatorzy: Głuszyca, Centrum Kultury MBP, MKS „Włókniarz”

Sponsorzy: YNDOPRYTIM, Finexja, transGaz

DNIA 11. 12. 2015 R. W GODZINACH 11.00 – 13.00 W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 3 W GŁUSZYCY ODBĘDZIE SIĘ

II KIERMASZ ŚWIĄTECZNY

POŁĄCZONY ZE WSPÓLNYM KOLEĐOWANIEM ORAZ PREZENTACJĄ ALBUMÓW „TRADYCJE ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA”.

PROponujemy:

- OZDOBY ŚWIĄTECZNE
- STROIKI
- PYSZNE DOMOWE WYPIEKI

ZAPRASZAMY

RADA RODZICÓW, UCZNIOWIE I NAUCZYCIELE

O tym, co dobre...

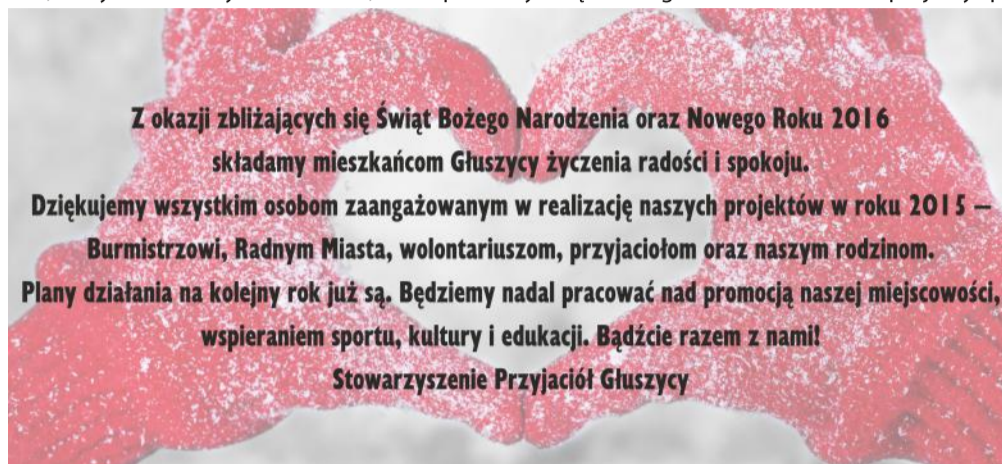
Drodzy Czytelnicy, Mieszkańcy Głuszycy, zbliża się koniec roku. Jak zwykle jest to czas podsumowań, refleksji i rozmów. Mijający rok przyniósł wiele nowego na świecie i w naszym kraju, co w swoisty sposób zmusza każdego z nas do jasnych odpowiedzi na pytania - w którym kierunku chcemy podążać, co jest dobre, co przyniesie stabilizację i spokój kolejnym pokoleniom. Jest to trudne wyzwanie, bo nie zawsze chcemy opowiadać się jasno po danej stronie, wypowiadać swoje, czasami mało popularne, poglądy. To wymaga dojrzałości i odwagi, a przede wszystkim wiedzy i wiary w to, o czym mówimy. Zastanawiamy się, co zrobić, aby żyło nam się lepiej i bezpieczniej.

Wierzę w to, że najlepsze efekty są wtedy, kiedy zmiany zaczynamy od samych siebie. Świat tworzą ludzie, mniejsze i większe społeczności, małe ojczyzny, takie jak np. nasze piękne miasto. I nam ostatni rok przyniósł wiele zmian - zmian na lepsze. Z uwagą śledzę pracę Burmistrza oraz Radnych Miejskich i jestem pod wrażeniem zaangażowania tych ludzi w rozwój naszego miasta. Przez cały rok miałam szczęście rozmawiać z wieloma mądrymi, ciepłymi, dobrymi ludźmi, którzy mieszkają tutaj, obok nas, po sąsiedzku. Wywiady z tymi osobami jasno pokazały, że mieszkają tutaj piękni wewnętrznie ludzie, którzy mają pasję, żyją w zgodzie ze sobą, realizują swoje marzenia, pokonują stawiane sobie poprzeczki, zapraszają ludzi do poznania świata, jaki sami sobie stworzyli. Swojego małego-wielkiego świata, który powstał dzięki pasji, mozolnej pracy, konsekwentnego działania. Pierwsze pytanie podczas każdego z wywiadów dotyczyło próby opisanie siebie samego. Dla moich rozmówców było to najtrudniejsze zadanie, które mi dało jasny obraz tego, jakimi są ludźmi. Pracowitymi, niezwykle skromnymi i darzącymi innych ogromnym

szacunkiem.

Jest jeszcze wiele takich osób w naszym mieście. Mam nadzieję, że zechcą pokazać nam rąbek swojego świata w kolejnych wydaniach „Kuriera Głuszyckiego”.

Miniony rok obfitował w wiele wydarzeń, które nie odbyły się, gdyby nie pomoc i wielkie zaangażowanie pojedynczych osób, wolontariuszy, darczyńców. Mamy do czynienia ze swoistym zjawiskiem otwierania się na potrzeby innych ludzi, chęci niesienia pomocy, współpracy. O wszystkich dobrych zmianach, które powstały dzięki zaangażowaniu władz



miasta mieliśmy okazję posłuchać podczas spotkań podsumowujących rok pracy Burmistrza i Rady Miejskiej. Śmiało można powiedzieć, że nie tylko władze odniosły sukces, ale również wszyscy mieszkańcy Głuszycy, którzy angażują się w pracę na rzecz naszego miasta. Nastąpiło swoiste pospolite ruszenie wszystkich grup społecznych. Powstał Uniwersytet Trzeciego Wieku, pojawiła się nowa szkoła prowadzona przez

Przyszłość zależy od tego, co robimy w teraźniejszości

M. Ghandi

Fundację Jawor, prężnie działają stowarzyszenia oraz nowo powstałe grupy inicjatywne, coraz więcej dobrych wiadomości ze szkół. W tym roku pomagaliśmy też potrzebującym - naszej mieszkance Sarze, sportowcom z klubu GIM działającego przy Gimnazjum, braliśmy udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Odbyło się wiele imprez sportowych, na które przybyli sportowcy z całego kraju. Mamy też swoją historię spisaną na kartach książki „Głuszycy - miasto włókniarzy” autorstwa Pana St. Michalika. Młodzi ludzie angażują się w projekty sportowe, historyczne i charytatywne.

Już drugi rok z rzędu wita w naszym mieście projekt ks. Jacka Stryczka „Szlachetna Paczka”. Tak samo jak rok temu znalazło się wiele osób (również spoza naszego miasta), które chcą bezinteresownie nieść pomoc. To dzięki ich zaangażowaniu ktoś będzie miał piękne święta. Być może pierwszy raz w życiu małe dziecko zje czekoladę, a cała rodzina przystroi pierwszą choinkę. Brzmi nieprawdopodobnie, a jednak tak się dzieje. To dzięki takim gestom, zaangażowaniu i wspólnej pracy zdobywamy coś więcej niż tylko wartości materialne. Dotykamy czegoś, co jest niewidzialne, ale jakże silne. Pomagając innym, pracując na rzecz całych społeczności możemy poczuć jak smakuje życie. Należy też pamiętać, że tylko mądra pomoc przynosi efekty. „Lepiej kogoś pchnąć w dobrą stronę, niż nieść na rękach w złą” (cyt. M. Rogowski).

Drodzy Mieszkańcy Głuszycy, sąsiedzi. Życzę Wam pięknych Świąt Bożego Narodzenia. Niech ten czas przyniesie Wam spokój i ukojenie oraz wiarę w to, że wszystko, co dobre może się zdarzyć, jeżeli tylko zechcemy, podkasamy rękawy i wspólnie zadziałamy.

Magdalena Kandefier

Zapomniany Bohater

"Człowiek, który swoimi czynami za życia zdobył szacunek po śmierci". Mowa o śp. Józefie Adwentcie, człowieku, który tworzył historię Polski, walczył o wolną ojczyznę. Pragniemy naszym Czytelnikom przybliżyć sylwetkę zapomnianego bohatera związanego z Głuszcą.

Józef Adwent urodził się 19 marca 1886 r. we wsi Oglądowie na Ziemi Kieleckiej. Podczas zaborów wcielony został do armii rosyjskiej, gdzie pełnił służbę w 9 brygadzie artylerii lekkiej. Po wstąpieniu do Szkoły Podoficerskiej uzyskał stopień podoficera, następnie został podchorążym, chorążym i tym samym w dniu 23 marca 1916 r. zdobył nominację na podporucznika. Trzeba przyznać, że fach, który wykonywał, wykonywał dobrze, stąd nominację i pierwsze tytuły. Po 123 latach zaborów Polska odzyskała niepodległość. Zdobywszy doświadczenie i potrzebną mu wiedzę, po 11 listopada 1918 r. Józef Adwent służył w Wojsku Polskim, gdzie w kwietniu 1919 r. zostaje mianowany porucznikiem, wstępując do dywizjonu gen. Żeligowskiego. Kolejne wydarzenia życia naszego bohatera to status ogniomistrza, służba na stanowisku pierwszego oficera I baterii X pułku artylerii i w końcu dowództwo nad V baterią 19 pułku artylerii. Józef Adwent odznaczony został krzyżem Orderu "Virtuti Militari" V klasy za wojnę 1918 - 1920.

Pułk, w którym służył, brał udział w walkach w kampanii wrześniowej 1939 r. podczas agresji Niemiec na Polskę. Pułk 3 września organizował obronę Mazowieckiego, dzień później obronę na przedpolu Piotrkowa Trybunalskiego, 5 września odpierał niemiecki „Blitzkrieg”



na Piotrków Trybunalski, po odniesieniu ciężkich strat pułk został cofnięty za Pilicę.

Nie wiemy, jak wyglądało życie śp. Józefa Adwentia w ostatnich miesiącach wojny, nie znamy też dokładniej historii życia zaraz po zakończeniu wojny. Głuszycy, która dawniej zamieszkiwana była przez ludność niemiecką, po wojnie stała się ziemią odzyskaną, dzikim zachodem i z czasem przybył tu jako repatriant major Józef Adwent, i tutaj zaczyna się kolejny zwrot w jego historii.

Podczas rozmów z mieszkańcami naszej Gminy, którzy pamiętają "Majora" dowiadujemy się rzeczy, które są nieracjonalne w dzisiejszych czasach. Spotykamy osoby, które były bliskimi w życiu powojennym Józefa Adwentia. Są to przyjaciółka rodziny, chrześnica, rozmawiamy z mał-

żonką zmarłego syna. To, co opowiadają, staje się wyrazem patriotyzmu majora. "Dobry człowiek", "pomocny", "dbał o nas", "pierw myślał o kimś, i dopiero o sobie" - takie komentarze słyszymy. Dowiadujemy się, że los nie był łaskawy dla małżeństwa Adwentów. Sp. Józefa Adwent, która pochowana jest razem z mężem na cmentarzu komunalnym w Głuszczy, trafiła zaraz po wojnie do łagrow, małżonek Józef już jej nigdy nie zobaczył. Po trzech miesiącach po śmierci żony Józefa major Adwent przyjechał w końcu do Głuszycy, zostały mu tylko wspomnienia.

Ciekawą i niecodzienną historią związana jest z wiernym przyjacielem majora, psem Rexem. Na początku zdawało się to niemożliwe, lecz w kolejnych rozmowach wszyscy znający majora potwierdzili, że po jego śmierci pies nie wytrzymał straty i po trzech dniach rozpaczliwego wycia i ujadania zmarł na grobie swojego pana.

Postać śp. majora Józefa Adwentia to symbol wiary, walki, rozpacz i nadziei na wolną ojczyznę. 10 listopada 2015 roku na cmentarzu komunalnym w Głuszczy oddano cześć temu wielkiemu człowiekowi - w obecności burmistrza Głuszycy Romana Głoda, przedstawicieli samorządu gminnego i powiatowego, mieszkańców Gminy i gimnazjalistów, reprezentantów najmłodszego pokolenia głuszczyzan, na których spoczywa najważniejsze zadanie - podtrzymywanie pamięci o takich ludziach jak Józef Adwent.

Podziękowania dla wszystkich, którzy zainteresowali się wydarzeniem, a w szczególności dla Dawida Lejsy.

Krzysztof Krzywiński

PODARUJ LEPSZY LOS...

Fundacja „Podaruj lepszy los” jest owocem naszej wcześniejszej, kilkuletniej pracy na rzecz pomocy zwierzętom przez wiele lat indywidualnie. Jak to w życiu często bywa o tym, że się poznałyśmy zdecydował przypadek, który zaowocował wspólną pracą dla dobra braci mniejszych. Przez dwa ostatnie lata wspólnie jako prywatne osoby niosłyśmy pomoc głównie zwierzętom domowym. Działania te obejmowały: przygarnianie bezdomnych zwierząt, szukanie im domów, leczenie, sterylizację, kastrację, transport do nowych domów.

Oczywiście wszystko było finansowane z naszych prywatnych pieniędzy. Decyzja o założeniu fundacji długo w nas dojrzała, a ostatecznym motorem do sformalizowania naszych działań była myśl, że jako organizacja będziemy mogły sprawniej współpracować z przedstawicielami władzy, takimi jak samorządy i Policja w zakresie zadań, które narzuca Ustawa o ochronie zwierząt. W maju 2015 r. sąd rejonowy we Wrocławiu wydał postanowienie o wpisie do Krajowego Rejestru Sądowego naszej fundacji. W zasadzie nasze działania nie uległy zmianie, natomiast współpraca z wyżej wymienionymi organami zaowocowała sprawniejszymi działaniami, np. w formie interwencji z udziałem policji. Dzięki uprzejmości burmistrza Głuszycy Romana Głoda możemy przygarnąć większą ilość bezdomnych zwierząt, ponieważ uzczył on nam miejsca i terenu, na którym możemy te

zwierzęta przetrzymywać (nieczynna ciepłownia w Głuszczy).

Jako fundacja dalej borykamy się z problemami prozacyjnymi, aczkolwiek ważnymi np: brak funduszy na cele statutowe (zakup karmy, leczenie, transport, środki czystości, sterylizacje i kastracje, szczepienia, odrobaczenia, odpchlania, legowiska, kojce, zabawki, smycze, obroże, budy, itp.). Dużym problemem jest też brak domów tymczasowych i wolontariuszy do opieki nad zwierzętami.

Parę słów o tym, kto w Fundacji czym się zajmuje. Prezes fundacji Malwina Witek - codzienna opieka (sobota, niedziela, święta) nad kilkunastoma psami na ciepłowni (mycie misek, sprzątanie pomieszczeń i kojców, wyprawianie z wolontariuszami psów na spacer), dom tymczasowy, transport, opieka medyczna, inspektor do spraw zwierząt (interwencje), wizytator.

Wiceprezes Joanna Kraśnicka - dom tymczasowy, transport, inspektor do spraw zwierząt, (interwencje), wizytator, kontakt w sprawie adopcji. Sekretarz Blanka Kraśnicka - wszelka dokumentacja fundacji, obsługiwanie stron internetowych, dom tymczasowy, tworzenie ogłoszeń, zdjęcia, inspektor do spraw zwierząt (interwencje).

Chcemy zaznaczyć, że każda z nas pracuje zawodowo, a fundację prowadzimy społecznie po godzinach pracy. Żadna z nas nie pobiera pensji za pracę w fundacji.

Za pomocą tego artykułu chcemy podziękować wszystkim naszym darczyńcom, którzy nas wspierają finansowo i społecznie (domy tymczasowe, bezpłatna reklama, strona internetowa), w szczególności panu Sławkowi ze Studia Fryzjerskiego, Michałowi i Joannie za ogromną pracę w stworzeniu logotypu i strony internetowej naszej fundacji, Stowarzyszeniu Inicjatyw Obywatelskich za nieodpłatne sterylizacje i kastracje naszych zwierząt, pani Jadwidze pracownikowi Urzędu Miasta w Głuszczy za pomoc przy opiece nad psami, pani Eli za wspaniały dom tymczasowy dla szczeniąt, pani Dyrektor Gimnazjum Ewie Dorosz za zachęcanie uczniów do niesienia pomocy, wszystkim razem i każdemu z osobna. Ogromne podziękowania również dla głuszczyckich policjantów, na których zawsze możemy liczyć i przeprowadzają z nami interwencje.

Każda forma pomocy jest dla nas bezcenna, dlatego podajemy Państwu nasze dane:

Fundacja „Podaruj lepszy los”
Al. Wyzwolenia 2/9 Wałbrzych
tel. 668238816, 507408824, 606476904,
e-mail: lepszylos.fundacja@gmail.com
Nr rachunku bankowego Bank Pekao SA
34124019521111001063329024

oprac. Fundacja „Podaruj lepszy los”

Wicemistrz Polski z Głuszycy!

W sobotę 28 listopada odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów do lat 16 w karate. Organizatorem turnieju był Międzyzdrojski Klub Sportowy Bushido, który tak prestiżową imprezę organizował po raz drugi.

Zmagania zawodników w konkurencji kata i kumite prowadzono na trzech matach. Poziom walk finałowych był bardzo wyrównany i zacięty, większość z nich kończyła się dopiero po drugiej dogrywce.

Gminę Głuszycę reprezentowali zawodnicy z Głuszyckiego Klubu Karate Kyokushinkai Tezuka Group w składzie:

- Kacper Słomiński (II miejsce)
- Alan Rostkowski (IV miejsce)
- Szymon Piereń (IV miejsce)
- Bartosz Warszczuk,
- Martyna Dylak,
- Emilia Sobieraj.



Na szczególne wyróżnienie zasługuje Kacper Słomiński, który został wicemistrzem Polski. Kacper mieszka w Głuszycy i jest uczniem II klasy Gimnazjum Publicznego w Głuszycy. Ma 13 lat, a karate w głuszyckim klubie trenuje od 6 lat. Posiada żółty pas - 6 kyu. -Jest bardzo dobrze zapowiadającym się sportowcem, rokującym na sukcesy w przyszłości- mówi trener Kacpra, Mariusz Leś.

Gratulujemy wszystkim zawodnikom, którzy na mistrzostwach zacięty walczyli i pięknie zaprezentowali swój głuszycki klub. Szczególne gratulacje dla wicemistrza Polski i dla trenera zawodników.

oprac. klub

Głuszycki UTW ma patrona naukowego

We wtorek 17 listopada w sali widowiskowej Centrum Kultury-MBP w Głuszycy zostało podpisane porozumienie o objęciu patronatem naukowym Stowarzyszenia Uniwersytet III Wieku w Głuszycy przez Wyższą Szkołę Zarządzania i Przedsiębiorczości w Wałbrzychu.

Porozumienie podpisali: rektor uczelni prof. dr hab. inż. Lucjan Kowalczyk, burmistrz Głuszycy Roman Głód jako patron honorowy głuszyckiego UTW oraz prezes zarządu stowarzyszenia Jerzy Janus.

-Uczymy się przez całe życie- powiedział prof. dr hab. inż. Lucjan Kowalczyk, który zachęcił obecnych na sali seniorów do uczestnictwa w kształceniu ustawicznym w formule Uniwersyte-



tu III Wieku. -Cieszę się, że mieszkańcy naszej Gminy aktywnie korzystają z oferty zajęć organizowanych przez stowarzyszenie. Życzę wszystkim członkom głuszyckiego UTW jak najwięcej radości, optymizmu oraz osobistych korzyści wynikających z aktywności intelektualnej i fizycznej w czasie zajęć adresowanych do seniorów- dodał burmistrz Głuszycy.

Po podpisaniu porozumienia wykład zatytułowany „Plastyczność umysłu w służbie wiedzy i nauki” wygłosił dr Bogusław Bałuka - dziekan Wydziału Nauk Społecznych WSZIP.

Bieżące informacje dotyczące głuszyckiego stowarzyszenia znajdują się w zakładce Uniwersytet Trzeciego Wieku na gminnej stronie internetowej. Link poniżej:

<http://www.gluszyca.pl/universytet-trzeciego-wieku/504>

oprac. SJ



APTEKA

Farmi

Nowa apteka w Głuszycy
ul. Grunwaldzka 16 (budynek Argopolu)
zaraz obok BIEDRONKI

GODZINY PRACY:

- ☉ poniedziałek - piątek od 8:00 do 18:00
- ☉ sobota od 8:00 do 15:00

Zarząd UTW informuje

Zarząd Uniwersytetu Trzeciego Wieku informuje swoich członków o spotkaniu, które odbędzie się **15 grudnia 2015 r. w Centrum Kultury-MBP o godz. 17:00.**

Program spotkania:

1. *Cukrzyca – powikłania i profilaktyka.* Prelekcja dra Bartosza Solarza z Centrum Medycznego „SO-LARIS” w Głuszycy.

2. Spotkanie przedświąteczne.

Serdecznie zapraszamy!

PODSUMOWANIE akcji e-motywacja


Głuszycka biblioteka zakończyła uczestnictwo w projekcie realizowanym przez Fundację Orange pod nazwą „Akcja e-motywacja”. Celem projektu była aktywizacja i wspieranie osób starszych w rozwoju osobistym i społecznym. Dzięki internetowi i nowoczesnym technologiom uczestnicy spotkań mieli możliwość wspólnego obejrzenia transmitowanych na żywo spotkań mających charakter inspirującej rozmowy, a jednocześnie udziału w przygodzie z odkrywaniem siebie.

Do warszawskiego studia, skąd transmitowano spotkania, były zapraszane powszechnie znane oraz mniej popularne osoby, które są pełne apetytu na życie i potrafią w sposób aktywny i twórczy zagospodarować swój wolny czas. Rozmowy z gośćmi prowadził **Kamil Milczarek** - koordynator programu Akcja: E-motywacja, natomiast stałym gościem spotkań był psycholog, szkoleniowiec, ratownik GÖPR i skoczek spadochronowy - **Tomasz Kozłowski**.

W każdej z pięciu transmisji podejmowana była inna tematyka. Spotkanie z **Emilią Krakowską** odbyło się pod hasłem **Razem możemy więcej. Małymi krokami do wielkich sukcesów** - to temat podejmowany wspólnie z **Krystyną Koftą**. O **radościach codzienności** opowiadała uczestnikom spotkań **Helena Norowicz**, a wspólnie z **Ewą Nowicką-Rusek** zastanawialiśmy się jak ograniczyć ograniczenia. Gościem ostatniego spotkania była Zofia Czerwińska, która z dużą dozą humoru radziła widzom, co zrobić, aby **nie nudzić się sobą**. Uczestnicy spotkań mieli możliwość komentowania i zadawania pytań gościom. Dodatkowo odbyły się dwa warsztaty artecoachingowe, podczas których seniorzy tworzyli wiersze i kolaże. Pozytywna energia, humor, wzajemna życzliwość, serdeczność, wymiana pomysłów i doświadczeń były nieodłącznymi elementami każdego spotkania w głuszyckiej bibliotece.

Oprac. MBP





NZOZ „UNIMED” Sp. z o. o.

ul. Grunwaldzka 24, Głuszycy

Posiadamy umowy z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA:

- NFZ - PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA**
- świadczenia lekarzy POZ, pielęgniarek POZ, położnych POZ
- NFZ - PORADNIA POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA**
- konsultacje specjalisty II stopnia położnictwa i ginekologii
- NFZ - ŚWIADCZENIA PIELĘGNACYJNO – OPIEKUŃCZE**
- pielęgniarska domowa opieka długoterminowa
- NFZ - PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY**
- stomatologia w pełnym zakresie dla dorosłych i dla dzieci (na terenie placówki)
- NFZ - SKLEP MEDYCZNY – PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA – otwarcie październik 2015**
- punkt zaopatrzenia w wyroby medyczne i przedmioty ortopedyczne (na terenie placówki)
- NFZ - PROGRAM PROFILAKTYKI CHOROÓB UKŁADU KRAŻENIA**
- bezpłatne badania cholesterolu CHL, LDL, HDL, TG (zgodnie z programem)
- NFZ - PROGRAM PROFILAKTYKI RAKA SZYJKI MACICY**
- bezpłatne badania cytologiczne (zgodnie z programem)

OFERUJEMY :

ZABIEGI REHABILITACYJNE:
magnetronik, jonoforeza, diadynamik, galwanizacja, biopton, TENS, laseroterapia, elektrostymulacja, inhalacje, gimnastyka

HOLTER: całonocny zapis EKG analizowany przez specjalistę kardiologa

KONSULTACJE LEKARZY SPECJALISTÓW:
laryngolog, neurolog, dermatolog, kardiolog, urolog, ginekolog, dietetyk

Serdecznie zapraszamy
PRZYJMujemy ZAPISY DO PRZYCHODNI

telefon 74-84-56-212, 74-84-56-250 ; www.unimed.pl

Nie pobieramy żadnych opłat w przypadku zmiany przychodni.

NZOZ „UNIMED” Sp. z o. o.

ul. Grunwaldzka 24, Głuszycy



SKLEPY MEDYCZNE
SAMO ZDROWIE

SKLEP MEDYCZNY – PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA
- punkt zaopatrzenia w wyroby medyczne i przedmioty ortopedyczne

Otwarcie już wkrótce!

Sklep realizuje wnioski z NFZ w zakresie:

- pieluchomajtki,
- wózki inwalidzkie,
- kule, laski,
- balkoniki,
- produkty przeciwyżłakowe i kompresyjne,
- materace przeciwośluzynowe,
- łóżka rehabilitacyjne,
- ortozy, stabilizatory, pasy.

Posiadamy umowę z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA.

Pracownia ortopedyczna wykonuje protezy kończyn dolnych i górnych
darmowe konsultacje, możliwe pomiary w domu pacjenta.

Sklep medyczny prowadzi również wypożyczalnię sprzętu rehabilitacyjnego i pomocniczego.

Serdecznie zapraszamy
www.unimed.pl

Przygotowania do jarmarku świątecznego w SP nr 2

„Jest na świecie tyle rzeczy, za które nie można zapłacić żadnymi pieniędzmi, tylko radością, pamięcią i słowem: DZIĘKUJĘ!”

Słowa pełne wdzięczności kierują do rodziców i nauczycieli za pomoc i zaangażowanie w przygotowanie dekoracji na Jarmark Świąteczny oraz zorganizowanie dzieciom mikołajek. Drodzy Rodzice!



Jesteście wizytówką naszej szkoły. Pomagacie dostrzegać potrzeby naszej szkoły, pomagacie dbać o to, co jest najważniejsze, czyli o dobro dzieci. Każda Wasza ofiarność, bezinteresowne upieczenie ciasta, pomoc przy uroczystościach są

wielkim wsparciem. Głęboko wierzymy, że współpraca między szkołą a Rodzicami w dalszym ciągu będzie opierać się na wzajemnej życzliwości, pomocy i zrozumieniu.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję za wspólnie i owocnie spędzony czas w szkole w piątkowe popołudnie 4 grudnia.

Dyrektor
Szkoły Podstawowej nr 2 w Głuszycy
Aneta Musik

SOLARIS
CENTRUM MEDYCZNE

Na zdrowie!

Głuszyca, ul. Sienkiewicza 59a
tel. 74 84 21 400

www.centrum-solaris.pl

**PO RAZ PIERWSZY
W HISTORII GŁUSZYCY!**

- w **Centrum Medycznym Solaris** najważniejszy jest pacjent,
- nowoczesne Centrum Medyczne o najwyższym europejskim standardzie,
- bezpłatna przychodnia POZ na fundusz,
- **CODZIENNIE** (od poniedziałku do piątku) interniści i pediatrzy na fundusz,
- **NOWOŚĆ!** - wszyscy lekarze pracujący w Centrum Medycznym Solaris posiadają specjalizację oraz liczne certyfikaty (zatrudniamy wyłącznie lekarzy pracujących w szpitalu),
- nowoczesna winda i szereg udogodnień jako wyraz szczególnego szacunku dla osób, niepełnosprawnych i przewlekle chorych,
- bezpłatne, codzienne domowe wizyty lekarskie,
- bezpłatna domowa i ambulatoryjna opieka położnej i pielęgniarki środowiskowej,
- codzienne bezpłatne badania laboratoryjne, EKG i USG (na miejscu w Centrum na własnym sprzęcie),
- **NOWOŚĆ W REGIONIE!** - codziennie na miejscu **RTG, RTG stomatologiczne, MAMMOGRAFIA, DENSYTOLOGIA,**
- szczepienia obowiązkowe i zalecane,
- bezpłatne konsultacje diabetologiczne,
- telefoniczne umawianie wizyt na godziny,
- **NOWOŚĆ W REGIONIE!** - renomowani specjaliści z wałbrzyskich szpitali (kardiolog chirurg, ortopeda, urolog, diabetolog, urolog, onkolog, laryngolog, okulista, pulmonolog, medycyna pracy, logopeda).
- liczne akcje i programy profilaktyczne,
- nowoczesny sprzęt medyczny,
- **NOWOŚĆ W REGIONIE!** Bawialnia dla dzieci w pediatrii na parterze, miejsce do zabawy dla dzieci, toaleta przystosowana dla najmłodszych, przewijaki i inne udogodnienia dla maluchów i ich rodziców,
- nowoczesna recepcja czynna codziennie od godziny 8 do 18,
- komputerowy system ewidencji pacjentów,
- usługi medyczne na najwyższym poziomie, świadczone w sposób przyjazny i kompleksowy, a przede wszystkim w poszanowaniu Praw Pacjenta.

Zadbaj kompleksowo o swoje zdrowie i zapisz się do nowego **Centrum Medycznego Solaris** ul. Sienkiewicza 59a 58-340 Głuszyca tel. 74 84 21 400.

Dziękujemy mieszkańcom Głuszyicy i okolic za ogromne zainteresowanie i tak liczne złożone deklaracje.

ZYWE BETLEJEM

PRZENIEŚMY SIĘ W CZASY NARODZIN JEZUSA CHRYSZTUSA

GŁUSZYCA 24-26 GRUDNIA



PLAC PRZY KOŚCIELE PARAFIALNYM
CHRYSZTUSA KRÓLA W GŁUSZYCY, UL. B. CHROBREGO 4

24 GRUDNIA 22:30 - Otwarcie Betlejem
24:00 - Pasterka

25 GRUDNIA Godziny otwarcia 16:00-19:00

26 GRUDNIA Godziny otwarcia 16:00-19:00



ORSZAK TRZECH KRÓLI

6 stycznia 2016 w Głuszycy



Start: godz. 14.00 przy kaplicy św. Józefa na osiedlu.

Przemarsz ulicami: Łukasiewiczza, Kolejową, Grunwaldzką.

Meta: Park Jordanowski.

Zapraszamy do rodzinnego świętowania
i kołędowania w Orszaku Trzech Króli!



WŁÓKNIARZ ROŚNIE W SIŁĘ

Już dawno nie mieliśmy w Głuszycy tak szerokiej kadry piłkarskiej jak obecnie. Proces odbudowy klubu rozpoczął się w 2011 r. Przy okazji nadchodzącego EURO 2012 ogłosiliśmy nabór dzieci i młodzieży do szkółki piłkarskiej Włókniarz. Utworzyliśmy wtedy 2 drużyny Orlika i Młodzika, graliśmy turnieje i Ligę Młodzika, jednak bez większych sukcesów. Drużyna Seniorów też kulała, problemy finansowe oraz brak młodych zawodników, którzy dawaliby siłę drużynie, były naszym dużym problemem.

Po ponad roku pracy z dziećmi przyszedł pierwszy sukces, którym było 2 miejsce w HALOWEJ LIDZE ORLIKA, lepszy od nas był tylko Górnik Wałbrzych. Jednak w dalszym ciągu poszerzaliśmy nasze szeregi o kolejne grupy młodzieżowe. W 2014 r. wystartowaliśmy w rozgrywkach trampkarzy i już w pierwszym sezonie zwyciężyliśmy LIGĘ TERENOWĄ TRAMPKARZY i zajęliśmy 2 miejsce w turnieju o awans do DOLNOŚLĄSKIEJ LIGI TRAMPKARZY, przegrywając tylko z Lechią Dzierżoniów, a nasz zawodnik M. Zaborowski zdobył tytuł króla strzelców, zdobywając 56 goli. W 2015 r. ruszyliśmy po 5-ciu latach przerwy w rozgrywkach Juniorów i był to bardzo ważny moment naszej pracy, ponieważ bez zaplecza Juniorów nie może być dobrej drużyny Seniorów. Na półmetku sezonu 2015/2016 Trampkarze zajęli 2 miejsce w LTT, Juniorzy 3 miejsce w LTJ, bardzo dobrze spisywały się także Orliki w swoich turniejach. Nastąpiła również duża poprawa w drużynie Seniorów, która zasilona kilkoma młodymi zawodnikami spisywała się coraz lepiej w swojej klasie rozgrywkowej. Warte podkreślenia jest to, że w Seniorach grają tylko wychowankowie naszego klubu. Jeżeli chęci i zaangażowanie zawodników utrzymają się na obecnym poziomie, to w przyszłym sezonie 2016/2017 możemy myśleć o awansie do klasy okręgowej Seniorów.

Obecnie klub skupia w swoich szeregach prawie 80 zawodników w czterech kategoriach wiekowych. Mało który klub w sąsiadujących gminach, a nawet w Wałbrzychu ma takie zaplecze piłkarskie. Jeśli dobrze wykorzystamy ten potencjał, to sukces gwarantowany!

Sławomir Kulik



Skład redakcji „Kuriera Głuszyckiego”: Marta Wróblewska - redaktor naczelny, Stanisław Michalik, Grzegorz Czepil, Magdalena Kandefer, Aleksandra Pawłowska, Sabina Jełewska, Daniel Jaremenko, Dawid Okarma.

Redakcja zaprasza mieszkańców do współpracy w tworzeniu „Kuriera Głuszyckiego”, skład redakcji jest otwarty. Zapraszamy do zamieszczania bezpłatnych ogłoszeń i reklam lokalnych firm, które prosimy przysyłać do 15-go każdego miesiąca na adres: kurier@głuszyca.pl. „Kurier Głuszycki” dostępny jest w następujących miejscach na terenie Gminy: Urząd Miejski (Biuro Obsługi Klienta, pok. 1), Centrum Kultury - Miejska Biblioteka Publiczna, punkt Totalizatora Sportowego, Jadłodajnia „Finezja”, Restauracja „Gościniec Sudecki”, księgarnia „Dzwoneczek”, kiosk państwa Makułowiczów, salon fryzjerski pani Gumnej, apteka „Flos”, apteka „Stara”, apteka „Farmi”, pizzeria „Mona”, sklep pani Swobody, sklep państwa Tomczyków, sklep pani Łakomow, Komisariat Policji, sklep w Kolcach, sklep w Grzmiącej, sklep „Eljan”, piekarnia ul. Ogrodowa, sklep pani Wdowiak, sklep pani Bystrzyckiej, sklep państwa Wiźbickich, Łowisko Pstrąga „Złota Woda” w Łomnicy, przychodnia Unimed, Centrum Medyczne Solaris, przychodnia WAB-MED.

Adres do korespondencji: Urząd Miejski w Głuszycy, „Kurier Głuszycki”, ul. Grunwaldzka 55, 58-340 Głuszyca.

Kurier dostępny jest także w wersji elektronicznej: <http://www.głuszyca.pl/quot-kurier-głuszycki-quot/511>